

Porożyński, Henryk

"Innowacje pedagogiczne w Polsce (1918-1939)", Franciszek Bereźnicki, Szczecin 1984 : [recenzja]

Rozprawy z Dziejów Oświaty 29, 250-252

1986

Artykuł umieszczony jest w kolekcji cyfrowej Bazhum, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych tworzonej przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego.

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie ze środków specjalnych MNiSW dzięki Wydziałowi Historycznemu Uniwersytetu Warszawskiego.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Ten tryb kształcenia kadry naukowej ujęty w ramy ustawy w 1867 r. obowiązywał do końca XIX w. Wyjazdy na staże zagraniczne odbywały się nieco wcześniej, już bowiem w 1864 r. zostali mianowani pierwsi stażyści. Autorka podkreśla, iż część z nich kierowana była również do szkół średnich, władze ministerialne wykazywały bowiem duże zainteresowanie poziomem kształcenia w tych szkołach.

Idea staży zagranicznych była jednak stopniowo zastępowana stażami krajowymi, w miarę jak postępował proces uszczuplania państwowych środków finansowych. W 1870 r. na ogółem 67 kandydatów na profesorów 16 odbywało staże zagraniczne, a 55 — krajowe. W latach 1876—1891 było 79 stażystów krajowych i 12 zagranicznych. O dążeniu ministerstwa do utrzymania koncepcji staży zagranicznych dowodziło popieranie wyjazdów na własny koszt. W 1873 r. było 11 takich stażystów, a w latach 1874—1876 już 22. Grupa ta stanowiła 1/4 potencjalnych profesorów. Efektem organizacyjnego i finansowego wysiłku państwa było wykształcenie do końca XIX w. 200 młodych profesorów (bez profesorów medycyny), których wiedza i doświadczenie zdobyte za granicą były pomocne w wytyczeniu kierunku rozwoju badań naukowych i organizacji pracy twórczej.

Z przedstawionego przez Sobolewą materiału wynika, że powolny proces zmian organizacyjnych w nauce rosyjskiej w II połowie XIX w. hamował tempo pracy badawczej i dydaktycznej. Pewne ożywienie w działalności naukowej zaznaczyło się przede wszystkim w uczelniach wyższych, w wyniku wzrostu ich liczby i rozszerzenia zakresu zadań o funkcję naukowo-badawczą. Duże

osiągnięcia, w tym również w dziedzinie badań podstawowych, miały uniwersytety, w których pracowali wybitni profesorowie takiej miary, jak np.: Aleksander G. Stoletow (fizyk), Dimitrij I. Mendelejew (chemik), Nił F. Fiłatow (pediatra), Filip F. Fortunatow (językoznawca). Pozwoliło to uniwersytetom skutecznie rywalizować z Akademią Nauk, dotąd uchodzącą za jedyny ośrodek nauki czystej.

Do interesujących nowych form instytucjonalnych w nauce zaliczyć należy staże naukowe, które można uważać za jeden z nielicznych pozytywnych przykładów współpracy władz państwowych z uczelniami, oraz komitety techniczne, tworzone przy resortach dla przyspieszenia procesu wdrożenia do praktyki wyników badań z dziedziny techniki.

Przejawem umocnienia się środowiska naukowego był też rozwój towarzystw naukowych, które sprzyjały integracji środowiska akademickiego. Rola tę pełniły zjazdy naukowe towarzystw — nowa forma kontaktów i wymiany informacji naukowej.

Praca Sobolewej ma jedną zasadniczą lukę: Autorka nie zawsze podaje pełne dane faktograficzne dotyczące struktury organizacyjnej, miejsca i daty ich utworzenia, co nie ułatwia śledzenia procesu zachodzących zmian w niektórych placówkach naukowych. Uwaga ta jednak nie pomniejsza wartości poznawczych recenzowanej książki, a dla interesujących się przemianami w rozwoju szkolnictwa wyższego i nauki w dziewiętnastowiecznej Rosji jest dodatkowym ważnym źródłem informacji.

Janina Chodakowska

Franciszek Bereźnicki, *INNOWACJE PEDAGOGICZNE W POLSCE (1918—1939)*, „Rozprawy i Studia”, t. LXII, Szczecin 1984, Wyższa Szkoła Pedagogiczna w Szczecinie, ss. 136.

Książka Franciszka Bereźnickiego stanowi skróconą wersję pracy wykonanej w ramach problemu międzyresor-

towego w Instytucie Historii Nauki, Oświaty i Techniki Polskiej Akademii Nauk. Przedstawia ona próbę syntety-

cznego ujęcia innowacji pedagogicznych w polskiej teorii i praktyce dydaktyczno-wychowawczej w okresie II Rzeczypospolitej. Monografia ta uzupełnia jednocześnie wcześniejszą pracę tegoż Autora pt. *Nowatorstwo dydaktyczne w szkolnictwie ogólnokształcącym w Polsce (1918—1939)*, Szczecin 1978, ss. 271.

We wstępie Autor stwierdza, że w dwudziestoleciu międzywojennym przedmiotem zainteresowania były różne kierunki „nowego wychowania”, jak: szkoła pracy, nauczanie całościowe, nauczanie zindywidualizowane, wychowanie poprzez samorząd młodzieży, szkolne ogniska wychowawcze oraz próby modyfikacji i adaptacji tych kierunków na potrzeby odrodzonego państwa polskiego. Idee „nowego wychowania” wywoływały wiele dyskusji pedagogicznych, stawały się inspiratorami szeregu poczynań innowacyjnych (nowatorskich) w praktyce dydaktyczno-wychowawczej. Autor wyjaśnia jednocześnie, że wszelkie innowacje, podejmowane pod wpływem ówczesnych idei pedagogicznych, nie zasługują na miano eksperymentów, gdyż nie były one w pełni badaniami naukowymi. Stąd dla poczynań tych proponuje termin „innowacje” lub „nowatorstwo” pedagogiczne, co znajduje swe odzwierciedlenie w sformułowanym temacie pracy. Przez innowacje — zdaniem F. Bereznickiego — należy rozumieć nowe rozwiązania teoretyczne lub praktyczne w zakresie treści, metod i form nauczania i wychowania, odznaczające się pewną oryginalnością, podejmowane w Polsce w okresie międzywojennym pod wpływem haseł „nowego wychowania” oraz według własnych, nowych pomysłów.

W swej pracy Autor daje odpowiedź na dwa zasadnicze pytania:

1. W jakiej mierze prądy i kierunki „nowego wychowania” oddziaływały na podejmowanie innowacji metodycznych?

2. W jakim stopniu idee „nowego wychowania” wpływają na podejmowanie nowych prób organizowania procesu wychowania?

Wykorzystał On bogaty materiał źródłowy zebrany w Archiwum Akt No-

wych w Warszawie, Archiwum Zarządu Głównego ZNP oraz Archiwum Zarządu Głównego TPD. Wiele cennego materiału dostarczyły źródłowe materiały drukowane, czasopisma pedagogiczne i opracowania zwarte zarówno z okresu międzywojennego, jak i Polski Ludowej.

Książka składa się z czterech rozdziałów. W pierwszym Autor poświęcił 15 stron rozwojowi „nowego wychowania” w Polsce. Wykazał, iż dużą rolę w tym względzie odegrała działalność wydawnicza stowarzyszeń nauczycielskich, a zwłaszcza ZNP. Nie mniejszą rolę przypisał wyjazdom naszych pedagogów i nauczycieli za granicę, m. in. M. Li-brachowej, B. Nawroczyńskiego, J. Młodowskiej, M. Grzegorzewskiej, H. Radlińskiej, T. Łopuszańskiego, H. Rowida, M. Ziemnowicza i innych. W swych rozważaniach podkreślił także znaczenie pobytu w Polsce wielu pedagogów-nowatorów zagranicznych (C. Washburne, A. Ferrière, J. Piaget). Bliższej analizie poddał koncepcje organizacyjne i metodyczne „nowej szkoły” A. Goryckiej-Wieleżyńskiej, H. Rowida, J. Ostrowskiego, W. Spasowskiego i A. B. Dobrowolskiego. Rozdział zawiera również informacje na temat udziału Polski w pracach międzynarodowych organizacji pedagogicznych. Bereznicki słusznie zauważa, że w latach 1918—1939 została stworzona atmosfera wyzwalająca dążenia do samokształcenia i samodoskonalenia pedagogicznego wśród polskich nauczycieli, pobudzająca ich do refleksji pedagogicznej oraz do podejmowania różnych prób realizacji idei „nowego wychowania” w praktyce pedagogicznej. Znalazło to swój wyraz również w programach szkoły polskiej, w tym także i w zakładach kształcenia nauczycieli. Można by nawet zaryzykować stwierdzenie, że nie było w Polsce szkoły, do której nie dotarłyby hasła „nowej szkoły”, a większość z nich miała aspiracje do wprowadzenia na swoim terenie pewnych innowacji pedagogicznych w praktyce dydaktyczno-wychowawczej, czego dowodem były starania o dobrze wyposażone pracownie i gabinety oraz wysoko wykwalifikowaną kadrę pedago-

giczną. Rozdział ten zawiera wiele cennych spostrzeżeń, ale zbyt syntetyczne jego ujęcie zmusza niekiedy Autora do daleko posuniętych uogólnień lub zbyt częstego odsyłania czytelnika do literatury.

W rozdziale drugim Bereźnicki omawia wpływ „nowego wychowania” na innowacje dydaktyczne w szkolnictwie polskim. Podkreśla, że wszelkie próby — zmierzające do wcielenia do praktyki szkolnej idei i haseł „szkoły pracy”, różnych odmian nauczania całościowego, nauczania zindywidualizowanego, pomimo dużego zainteresowania, a co za tym idzie obfitej literatury — nie przybrały charakteru powszechnego. Wydaje się, że w tym miejscu wskazana byłaby bliższa interpretacja tego zjawiska, wszakże Autor przyznaje przecież, że potrzeba zmodernizowania systemu klasowo-lekcyjnego w kierunku jak najpełniejszej realizacji zasady indywidualizacji w procesie dydaktyczno-wychowawczym, rozwijania aktywności i samodzielności wychowanka uznana została przez większość pedagogów.

Trzeci rozdział F. Bereźnicki poświęcił szkolnym ogniskom wychowawczym. Szczegółowej analizie poddał poczynania nowatorskie, prowadzone w Gimnazjum im. Sułkowskich w Rydzynie, zwracając uwagę na umiejętne łączenie nauczania z działaniem praktycznym i pracą społeczną, co dawało niezwykle wysokie rezultaty. W dalszej kolejności podkreślił Autor wielokierunkową działalność wychowawczo-opiekuńczą i kompensacyjną żoliborskiego oddziału Robotniczego Towarzystwa Przyjaciół Dzieci, obejmującą całokształt potrzeb dziecka i rodziny w osiedlu społecznym (WSM), będącą oryginalną i nowatorską koncepcją pedagogiczną. Zaznacza jednocześnie, że były to pierwsze próby tworzenia opieki i wychowania środowiskowego w latach II Rzeczypospolitej. Rozdział ten zawiera także nowatorskie poczynania w zakresie treści i metod pra-

cy dydaktyczno-wychowawczej w Szkole Powszechnej nr 126 im. Józefy Joteyko w Warszawie. W ostatnim rozdziale omawia Autor wychowanie przez samorząd młodzieży w teorii i praktyce pedagogicznej. Słusznie zauważa, że samorząd młodzieży uznany został przez większość pedagogów polskich za istotny i wartościowy środek wychowania społeczno-moralnego. Bardziej szczegółowej analizie poddał koncepcję samorządu młodzieży R. Taubenszłaga oraz koncepcję i realizację samorządu wychowawczego J. Korczaka. Szczególnie cennego materiału dostarczają rozważania Autora nad realizacją samorządu młodzieży w praktyce pedagogicznej, które bezpośrednio wskazują na efekty uzyskiwane przez głównych rzeczników tej metody. Na temat rezultatów uzyskiwanych poprzez samorząd wypowiedziała się również młodzież, wyzyskując do tego celu drukowane sprawozdania szkolne oraz czasopisma uczniowskie. Wypowiedzi te świadczą o głębokim zrozumieniu idei samorządności, a jednocześnie wskazują, zgodnie z sugestiami Autora, że z końcem lat dwudziestych metoda ta zdobywa coraz większą popularność i jest kojarzona z hasłami wychowania państwowego.

Monografia Franciszka Bereźnickiego spełnia zapotrzebowanie społeczne. Cechuje ją bogactwo szczegółowych informacji oraz jasna i przejrzysta konstrukcja. Daje ona wyczerpującą odpowiedź na postawione we wstępie pytania. Ze względu na to, iż praca porusza szeroką problematykę, a założeniem Autora jest w miarę syntetyczne ujęcie tematu, niektóre zagadnienia, z konieczności, potraktowano dość skrótowo.

Ta interesująca monografia wzbudzi zainteresowanie nie tylko historyków, ale i szerokich rzesz nauczycielskich. Jest cenną pozycją pobudzającą do twórczej refleksji pedagogicznej.

Henryk Porożyński